

## Zmiany nastawienia Polaków do innych narodów

Przedruk i rozpowszechnianie  
tej publikacji **w całości** dozwolone  
wyłącznie za zgodą CBOS.  
Wykorzystanie **fragmentów**  
**oraz danych empirycznych**  
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Od ponad dwudziestu lat badamy stosunek Polaków do innych narodów, starając się określić, które z nich są na ogół lubiane, a w stosunku do których przeważa niechęć. Respondenci oceniają na 7-punktowej skali, w jakim stopniu darzą dany naród sympatią bądź też są mu niechętni. Uzyskane wyniki przedstawiamy przede wszystkim w formie zagregowanej do trzech kategorii: sympatii (punkty od +1 do +3), obojętności (0) i niechęci (od -1 do -3). W ten sposób prezentowany jest zasięg sympatii i antypatii do poszczególnych narodów. Dla pełniejszej informacji stosuje się jednak wartości średnie, które dodatkowo pokazują natężenie sympatii bądź niechęci. Przy obliczaniu średnich uwzględniane są odpowiedzi tylko tych respondentów, którzy deklarują określony stosunek do danego narodu, pomijane zaś odpowiedzi osób niemających zdania na ten temat.

Tegoroczne średnie wskazują, że spośród trzydziestu dwóch narodowości poddanych ocenie największą sympatią Polaków cieszą się Włosi, Hiszpanie, Czesi, Słowacy, Szwedzi, Węgrzy, Anglicy, Szwajcarzy oraz Holendrzy, a nieco mniejszą, choć również o zabarwieniu pozytywnym (średnie dodatnie) – Amerykanie, Francuzi, Irlandczycy, Belgowie, Austriacy, Japończycy, Grecy, Chorwaci, Niemcy, Litwini, Gruzini, Estończycy i Bułgarzy. Mieszane uczucia towarzyszą respondentom w ocenie Ukraińców, Białorusinów, Chińczyków, Żydów i Wietnamczyków (średnie bliskie zera), z kolei przewaga niechęci nad sympatią (średnie ujemne) występuje w ocenie Turków, Palestyńczyków, Rumunów, a zwłaszcza Rosjan i Romów<sup>1</sup>.

W porównaniu z pomiarem ubiegłorocznym nastawienie do dwunastu narodów uwzględnionych w sondażu poprawiło się, a tylko do jednego – Rosjan – uległo pogorszeniu (spadek wartości średniej o 0,25). Największe zmiany *in plus* dotyczą stosunku do Niemców (wzrost wartości średniej o 0,25), Amerykanów (wzrost o 0,23), Japończyków (wzrost o 0,23), Anglików (wzrost o 0,22), Szwedów (wzrost o 0,19) oraz Włochów (wzrost o 0,19). Nieco mniejsze, lecz również istotne statystycznie zmiany dotyczą nastawienia Polaków do Greków (wzrost o 0,18), Chińczyków (wzrost o 0,18), Litwinów (wzrost o 0,17), Holendrów (wzrost o 0,15), Szwajcarów (wzrost o 0,14) oraz Hiszpanów (wzrost o 0,13).

---

<sup>1</sup> Zob. komunikat CBOS „Stosunek do innych narodów”, styczeń 2015 (oprac. M. Omyła-Rudzka).

Tabela 1. Stosunek Polaków do innych narodów w roku 2015

Narody (uszeregowane według malejącej wartości średniej)	Średnia wartość stosunku do poszczególnych narodów mierzona na skali od -3 do +3, na której -3 oznacza maksymalną niechęć, a +3 maksymalną sympatię
Włosi	0,92
Hiszpanie	0,86
Czesi	0,80
Słowacy	0,80
Szwedzi	0,74
Węgrzy	0,73
Anglicy	0,71
Szwajcarzy	0,71
Holendrzy	0,70
Amerykanie	0,68
Francuzi	0,66
Irlandczycy	0,66
Belgowie	0,61
Austriacy	0,58
Japończycy	0,55
Grecy	0,53
Chorwaci	0,51
Niemcy	0,46
Litwini	0,35
Gruzini	0,30
Estończycy	0,29
Bułgarzy	0,24
Ukraińcy	0,11
Białorusini	0,06
Chińczycy	0,00
Żydzi	-0,08
Wietnamczycy	-0,09
Turcy	-0,24
Palestyńczycy	-0,40
Rumuni	-0,49
Rosjanie	-0,60
Romowie (Cyganie)	-0,93

Interesujące jest, jak w ciągu ostatnich dwudziestu dwóch lat zmieniał się średni poziom sympatii i antypatii do innych narodów<sup>2</sup>. Uwzględniając wyłącznie te narody, do których w latach 1993–2015 Polacy wyrażali swój stosunek przynajmniej dziesięciokrotnie (łącznie jest to trzydzieści narodów), można powiedzieć, że z biegiem

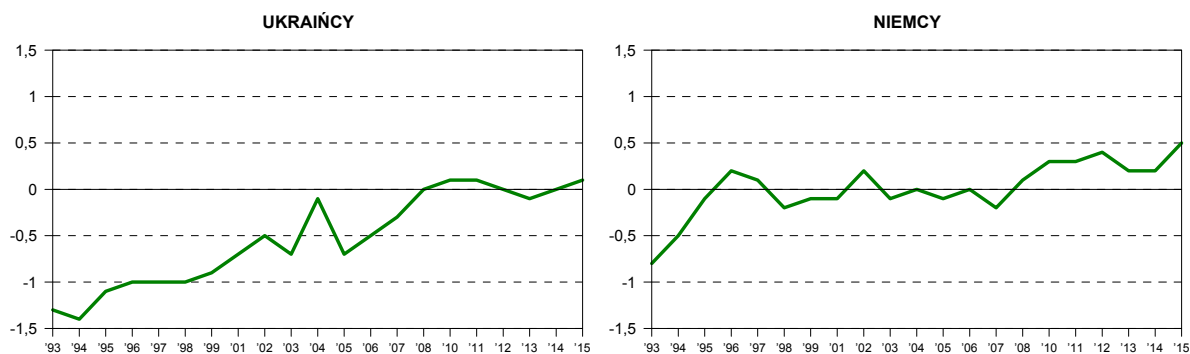
<sup>2</sup> W opracowaniu wykorzystano dane z realizowanych przez CBOS w latach 1993–2015 badań „Aktualne problemy i wydarzenia”, w których respondenci wyrażali swój stosunek do innych narodów. Wszystkie badania przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) początkowo w systemie PAPI, a od 2008 roku – CAPI na reprezentatywnych próbach losowych dorosłych mieszkańców Polski.

czasu sympatia do większości rosła (dotyczy siedemnastu narodów), do dziewięciu w ogólnym bilansie (mimo nierzadko znacznych wahań) obecny poziom sympatii pozostaje zbliżony do tego z początku monitoringu, a jedynie w przypadku czterech narodów można mówić o nieznacznym pogorszeniu nastawienia.

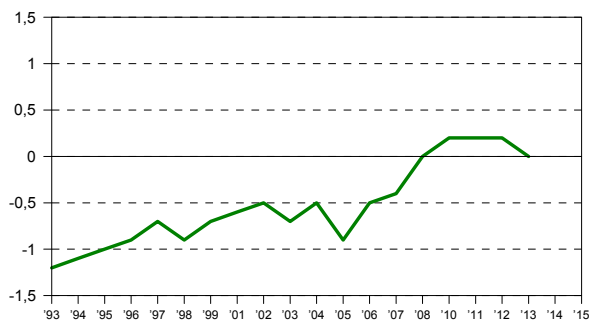
## ZMIANY ŚREDNICH WSKAZUJĄCYCH NA STOSUNEK POLAKÓW DO POSZCZEGÓLNYCH NARODÓW

### ZMIANY POZYTYWNE

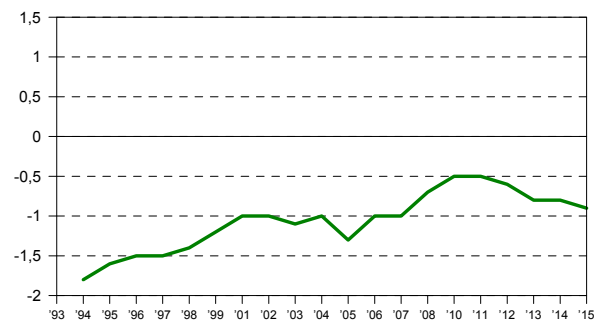
O pozytywnych zmianach nastawienia w ostatnich dwudziestu dwóch latach można mówić przede wszystkim w odniesieniu do Ukraińców, Niemców oraz Serbów. Znacząco poprawił się również stosunek Polaków do Romów, Żydów, Rumunów i Turków, przy czym do narodowości tych nadal nieco częściej deklarowana jest niechęć niż sympatia. Wzrost społecznej sympatii zauważalny jest także w odniesieniu do Litwinów, Słowaków, Białorusinów, Bułgarów i Czechów. Minimalnie poprawiło się też postrzeganie Arabów, Belgów i Chińczyków. Ponadto przez wiele lat rosła sympatia do Rosjan, jednak w ostatnich latach wyraźnie tracą oni na wizerunku, m.in. – jak można sądzić – ze względu na politykę Federacji Rosyjskiej wobec Ukrainy i pogarszające się polsko-rosyjskie relacje gospodarcze, przy czym – co warto zaznaczyć – obecnie Rosjanie są postrzegani przez Polaków nadal lepiej niż w latach dziewięćdziesiątych.



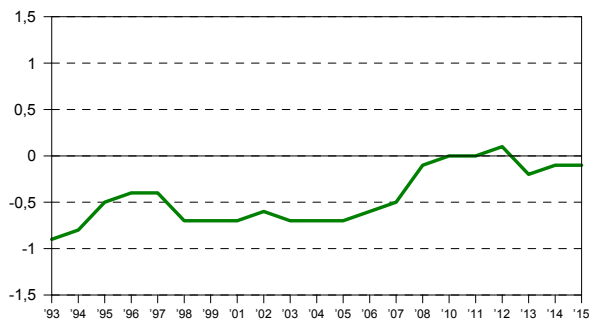
SERBOWIE



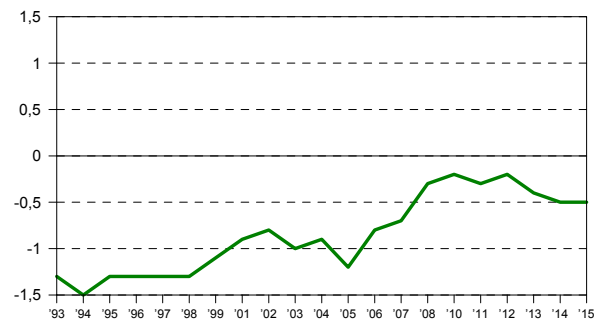
ROMOWIE (CYGANIE)



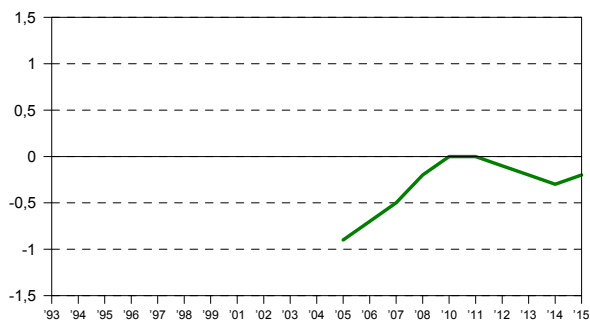
ŻYDZI



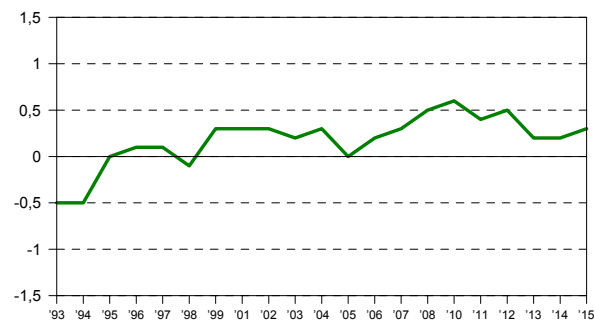
RUMUNI



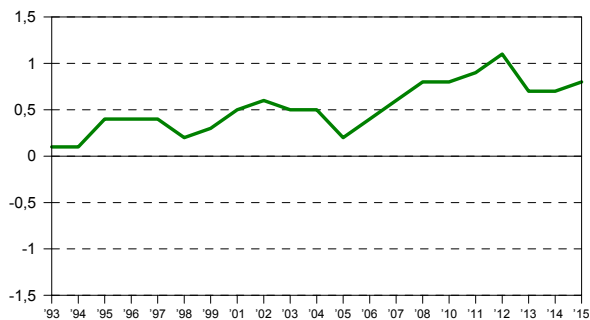
TURCY



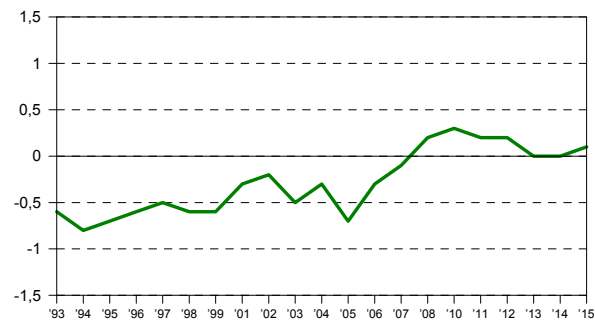
LITWINI



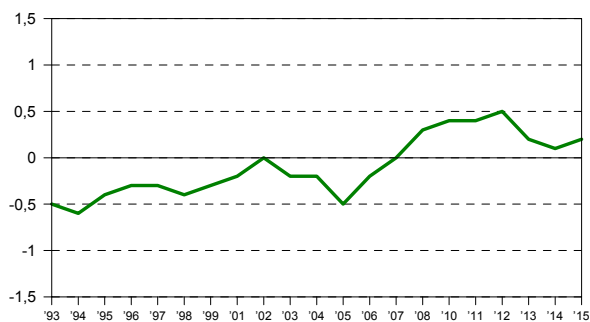
SŁOWACY



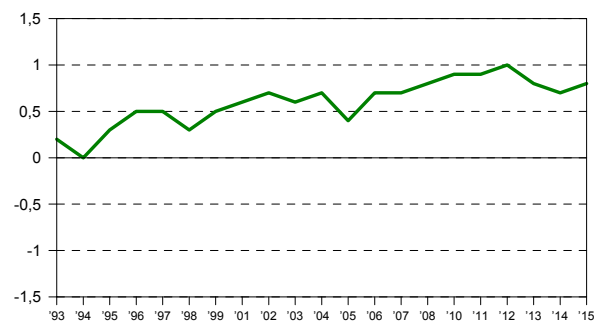
BIAŁORUSINI

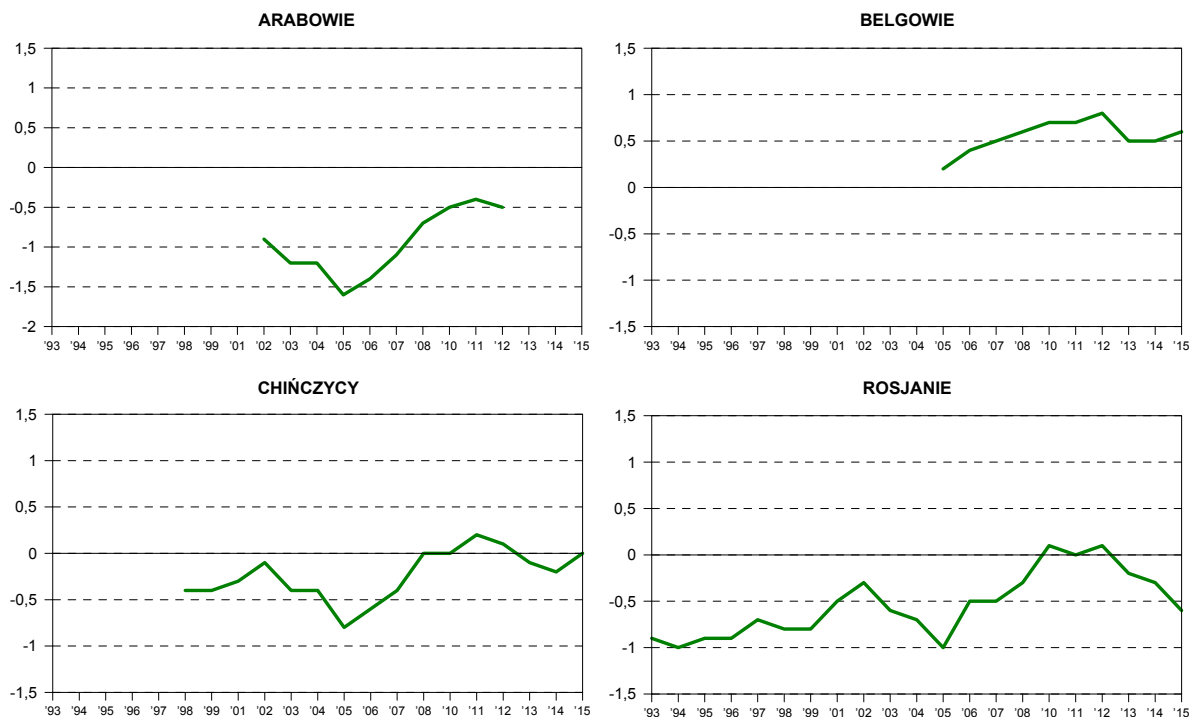


BULGARZY



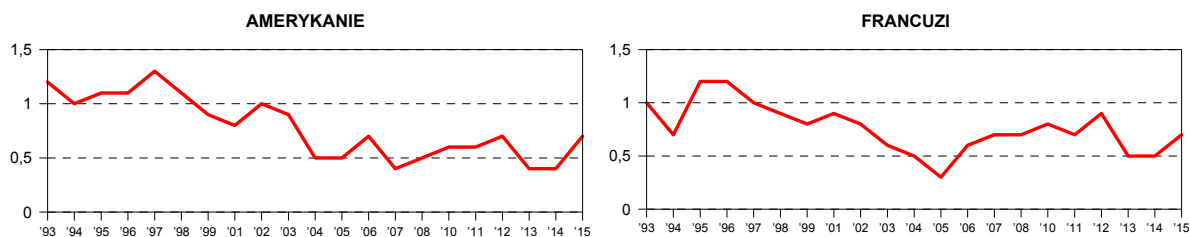
CZESI

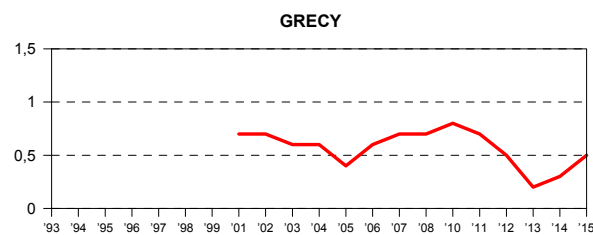
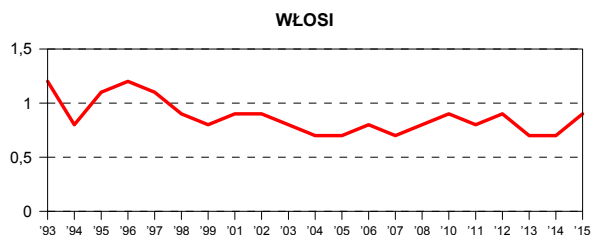




### ZMIANY NEGATYWNE

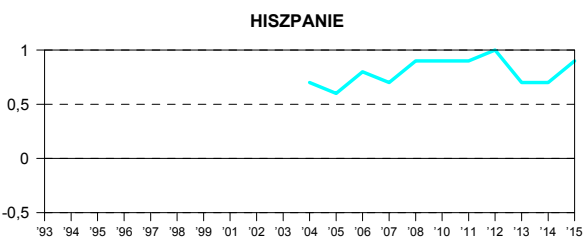
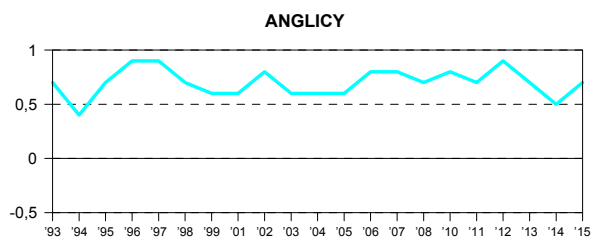
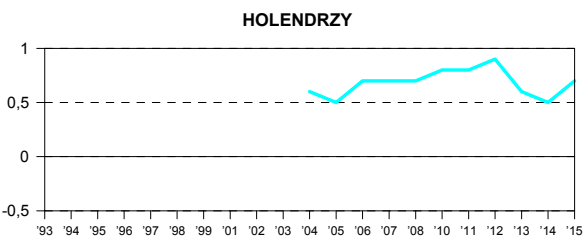
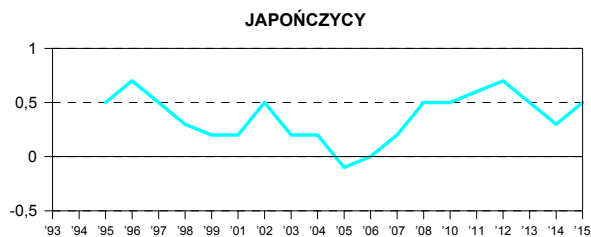
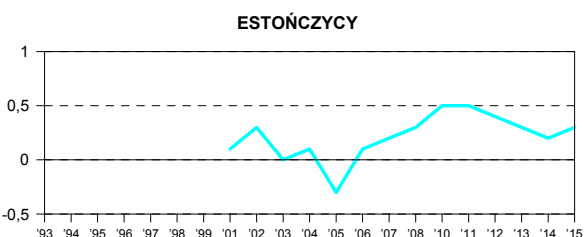
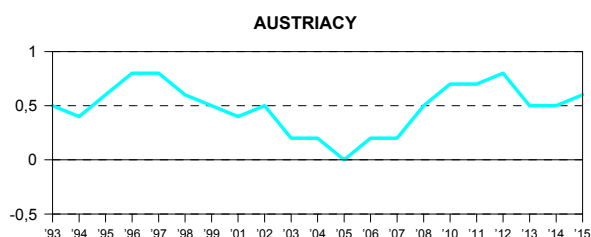
Negatywne zmiany w deklarowanym przez Polaków stosunku do innych narodów dotyczą przede wszystkim nacji najlepiej postrzeganych w latach dziewięćdziesiątych. Od tego czasu dość znacząco pogorszył się w Polsce wizerunek Amerykanów oraz Francuzów, nieznacznie spadła także sympatia do Włochów. W ostatnich latach nieco gorzej niż wcześniej postrzegani są przez Polaków również Grecy, przy czym do wszystkich tych nacji – mimo negatywnych zmian – wciąż zdecydowanie częściej deklarowana jest sympatia niż antypatia, a Włosi niezmiennie pozostają w czołówce narodów najbardziej lubianych w naszym kraju.



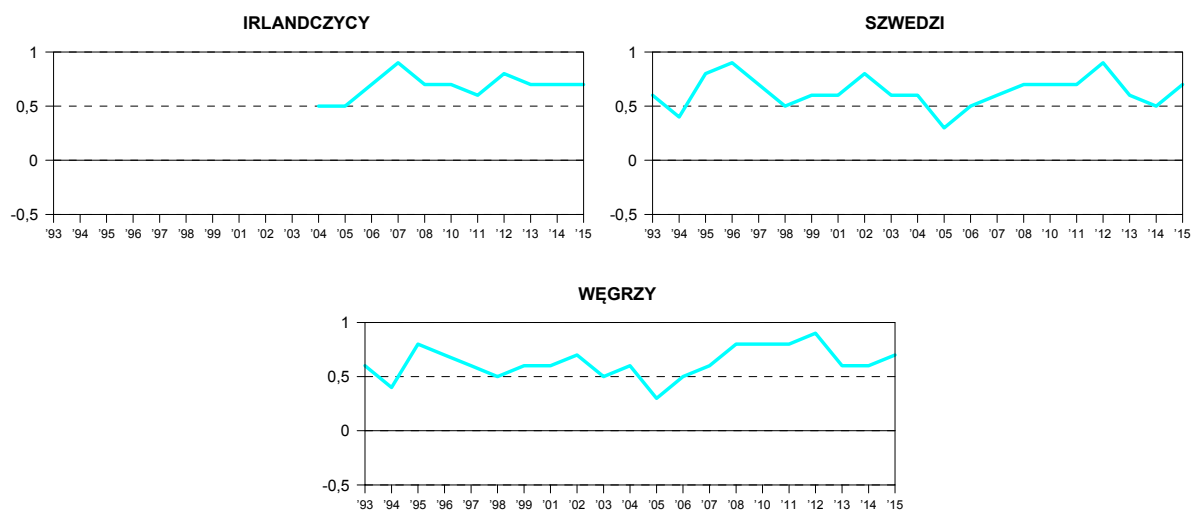


### BRAK JEDNOZNACZNYCH ZMIAN

W przypadku wielu narodowości poziom sympatii zmieniał się w czasie, ale obecnie – w ogólnym bilansie – stosunek do nich zbliżony jest do rejestrowanego na początku monitoringu. Sympatia do Austriaków, Estończyków i Japończyków początkowo systematycznie malała, po czym znów wzrosła do pierwotnego poziomu. Z kolei odwrotnie było w przypadku Holendrów – początkowo zyskiwali oni w opinii Polaków, ale w ostatnich latach znów nieco stracili. Mimo pewnych wahań w miarę stabilny pozostaje od wielu lat stosunek Polaków do Anglików, Hiszpanów, Irlandczyków, Szwedów i Węgrów, którzy niezmiennie wzbudzają w polskim społeczeństwie zdecydowanie więcej sympatii niż niechęci.







Stosunek Polaków do innych narodów uwarunkowany był i jest wieloma czynnikami, w tym m.in. wspólną historią oraz bieżącymi wydarzeniami i relacjami polityczno-gospodarczymi. Najlepiej widać to na przykładzie sąsiadów Polski. W ciągu ponad dwudziestu lat wzrosła sympatia do niemal wszystkich z nich, zwłaszcza zaś do Niemców i Ukraińców. Początkowo poprawiało się również postrzeganie Rosjan, jednak na skutek wydarzeń z ostatnich lat (w tym tych na Ukrainie) i pogorszenia się relacji polsko-rosyjskich sympatia do Rosjan wyraźnie osłabła, ale nadal jest większa niż w latach dziewięćdziesiątych.

Chociaż w dalszym ciągu uwidacznia się zależność, zgodnie z którą Polacy większą sympatią darzą narody cechujące się wyższym poziomem życia, a z większym dystansem odnoszą się do nacji zamieszkujących kraje biedniejsze, to korelacja ta jest obecnie znacznie mniej wyraźna niż w latach dziewięćdziesiątych, co zapewne wiąże się z istotnym skróceniem dystansu Polski w stosunku do krajów wysoko rozwiniętych, związanym m.in. ze wzrostem poziomu wykształcenia i poprawą sytuacji materialnej Polaków, które to zmienne, jak się okazuje, istotnie warunkują stosunek do innych narodów. Tym samym – mając na uwadze sympatie i antypatie Polaków – można powiedzieć, że w ciągu ostatnich dwóch dekad takich narodowości, jak Amerykanie, Francuzi czy Włosi nieco stracili w opinii badanych, wyraźnie zyskali natomiast darzeni ciągle jeszcze raczej umiarkowaną sympatią Ukraińcy, Białorusini, Bułgarzy, Rumuni, a także Romowie.

Opracował

Rafał BOGUSZEWSKI